



Martha Wells "Powietrzne okręty"

Fahrenheit Crew



"Andrzej Sapkowski poleca" – nowa książka w księgarniach od 11.02.2006

"Powietrzne okręty" to drugi tom „Łowców czarnoksiężników” – trylogii „Upadek Ile-Rien”

Ile-Rien czeka nieuchronny upadek. Niegdyś kwitnący, kraj ten stał się obecnie obiektem ataków Gardier, tajemniczego nieprzyjaciela, którego statki powietrzne pojawiają się nie wiadomo skąd i uderzają bez ostrzeżenia. Wszystkie rodzaje broni, jakie mieli w swym arsenale najlepsi czarnoksiężnicy Ile-Rien okazały się bezużyteczne... te, w których wykorzystuje się magię zostają natychmiast wykryte przez wroga i pozbawione mocy, zaś konwencjonalne uzbrojenie ulega autodestrukcji. Ostatnią nadzieją oblężonego królestwa magii staje się dziecinna zabawka.

Niewielki ten przedmiot został wykonany ku rozrywce dwunastoletniej wówczas Tremaine Valiarde przez jej wuja Arisilde, największego z czarnoksiężników Ile-Rien. Jednak mag ów, który, razem z niesławnym ojcem Tremaine, Nicholasem, odkrył nadchodzące zagrożenie ze strony Gardier, i stał się ich pierwszą ofiarą, zdołał przekazać kuli moc dającą możliwość pokonania najeźdźcy. A teraz, po kilkunastu latach urządzenie to znalazło się w rękach młodej kobiety, nie posiadającej ani odpowiedniej wiedzy, ani umiejętności, które pozwoliłyby jej skorzystać z tej magicznej potęgi.

Pierwsze próby dają katastrofalne rezultaty, gdyż dziewczyna trafia do innego świata, różniącego się od tego, co kiedykolwiek widziała lub mogłaby sobie wyobrazić. W tym strasznym, ale też niezwykłym miejscu, gdzie wiedza o magii znajduje się daleko w tyle za Ile-Rien, szlachetni wojownicy walczą ze złymi czarnoksiężnikami, wygłodniałe demony krążą w poszukiwaniu żeru, a Gardier szykują się do kolejnych ataków... Tremaine musi zgłębić tajemnice kuli... zanim zakończy się powolny proces budzenia się zła.

Pisząc wciągającą powieść przygodową, Martha Wells nie zmarnowała szansy, a w konstrukcji świata wykazała się podstawową umiejętnością, to jest konsekwencją w rozwijaniu przyjętych założeń. (...) - Jacek Dukaj „Nowa Fantastyka”